



Nie ma planów podwyżek podatku śmieciowego

2013-08-30

W związku z artykułem „Prezes MPO straszy śmieciową podwyżką”, jaki ukazał się w wydaniu Gazety Krakowskiej w dniu 29 sierpnia 2013 roku, Zarząd Spółki Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Spółka z o.o. w Krakowie, pełniącej funkcję Zarządcy Gminnego Systemu Gospodarowania Odpadami Komunalnymi w Gminie Miejskiej Kraków, zwraca się do Pana Redaktora z prośbą o zamieszczenie stanowiska Spółki do w/w. tekstu.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania jest zwolennikiem obniżki stawek za odbiór odpadów komunalnych, jak tylko w systemie pojawią się realne nadwyżki, co zostało wyraźnie podkreślone w rozmowie z autorką artykułu – Panią Martą Paluch. Tymczasem w tekście czytamy o rzekomych sugestiach czy planach podwyżek, czego nie ma, ani też nie było. W związku z powyższym nastąpiło albo nieporozumienie, albo celowe wprowadzanie w błąd, niepokojenie i straszenie czytelników Gazety Krakowskiej nieprawdziwą informacją. Podane w artykule dane o niewłaściwym oszacowaniu ogólnych kosztów systemu gospodarowania odpadami również mija się z prawdą. Szacowany przychód miesięczny systemu był określony na poziomie 14 milionów złotych i nie ma tu mowy o żadnych błędach. Finanse szacowane były przez ekspertów zewnętrznych firm audytorskich, co jest sprawdzalne i co można poddać analizie. Odbiór odpadów to tylko jeden z mniejszych elementów całego systemu, który ma wiele składowych. Koszt odbioru i transportu odpadów to niespełna 30 procent całości kosztów systemu. Składowych systemu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, zgodnie z Ustawą o utrzymaniu czystości i porządku jest wiele:

1. Koszty odbierania, transportu, zbierania, odzysku i unieszkodliwiania odpadów komunalnych
2. Koszty obsługi administracyjnej systemu, w tym koszty informacji
3. Koszty tworzenia i utrzymania Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych

Trzeba też dodać, że powierzenie zadań własnych Gminy Miejskiemu Przedsiębiorstwu Oczyszczania odciąża budżet Gminy z działań inwestycyjnych.

Dodatkowo, przedstawione redakcji Gazety Krakowskiej, przez prezesa MPO Kraków, perspektywy 2020 roku i związaną z tym między innymi konieczność spełnienia wymagań unijnych i dyrektyw, osiągnięcia niezbędnych efektów ekologicznych, zostało przekazane w tekście całkowicie opacznie. Wyciąganie błędnych wniosków i co gorsza informowanie czytelników, o tym jakoby ktoś miał karać dziś za niewłaściwą segregację, czy nieprawidłowe oddawanie odpadów segregowanych odpadów komunalnych, jest zwyczajnym nadużyciem i świadectwem braku zrozumienia tematu. Niezwykle smutne to zjawisko. Można tylko przypomnieć, że uchwałą rady miasta Krakowa z lipca 2012 roku, Gmina przejęła cały strumień odpadów komunalnych, w tym odbiorze odpadów od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkuje mieszkańcy, a powstają odpady.

Krystyna Paluchowska

Rzecznik prasowy MPO Kraków